

Zatrzymano osoby, które napadły na Polaków w Rimini

4 września 2017

Włoskie władze zatrzymały czwórkę podejrzanych imigrantów, oskarżonych o pobicie Polaka i brutalny wielokrotny gwałt na jego partnerce. Kobieta była gwałcona przez wiele godzin, a gdy traciła przytomność zwyrodnialcy cucili ją w morzu i ponownie gwałcili, aż do rana.[ZNZ] Tej samej nocy napastnicy zaatakowali obywatela Peru.[SN]

Przełom w sprawie gwałcicieli z Rimini nastąpił wraz z opublikowaniem we włoskiej telewizji nagrań z kamer telewizji przemysłowej. Doprowadziło to do tego, że 51-letni Marokańczyk, imigrant we Włoszech, rozpoznał jednego ze swoich synów. 17-latkowi i 15-latkowi nakazał stawienie się na posterunku policji, co też uczynili. To oni wskazali potem dwóch Afrykańczyków, 17-latka z Nigerii i rzekomego herszta gangu, pochodzącego z Kongo, 20-letniego Guerlin Butungu, który rok temu otrzymał status uchodźcy.[ZNZ]

Guerlin Butungu do niedawna mieszkał i pracował w placówce dla uchodźców. Ma prawo pobytu we Włoszech ważne do 2018 roku. Kongijczyk złożył też wniosek o azyl polityczny.[SN] Jeśli chcecie zobaczyć zdjęcia, jak luksusowo mu się żyło we Włoszech, kliknijcie [TUTAJ](#).

Nieletni sprawcy trafili do poprawczaka w Bolonii. Dwóch z nich zaprzecza, że brało udział w gwałcie, ale nie wiadomo czy chodzi o Arabów czy Afrykańczyków. Wszyscy przyznali się jednak do pobicia Polaka.[ZNZ]

W wielu zachodnich krajach europejskich nie wolno było mówić otwarcie, że bandytami, którzy dopuścili się gwałtu, byli arabscy imigranci. Włoska telewizja przeprowadziła nawet rekonstrukcję zdarzeń w Rimini za pomocą animacji

przedstawiającej białych atakujących parę polskich turystów. Z kolei włoska lewicowa gazeta „La Repubblica” pozwoliła sobie na fake news w postaci zmyślnego wywiadu ze zgwałconą Polką, w trakcie którego sugerowano, że właściwie to nic takiego się nie stało, gwałt nie był fajny, ale Rimini jest super i para chętnie tam wróci za kilka miesięcy.[ZNZ]

Sprawa gwałtu na polskiej obywatelce w Rimini ma dalsze, nieoczekiwane reperkusje. Władze Bolonii ukarały właśnie Pakistańczyka, który po brutalnym ataku na polskich turystów umieścił na „Facebooku” wpis, usprawiedliwiający sprawców. Pakistańczyk Abid J. (24), został zatrudniony przez samorząd w Bolonii jako tzw. pracownik kulturalny w jednym z tamtejszych ośrodków integracyjnych dla azylantów. Do jego obowiązków należało przybliżanie uchodźcom, trafiającym do Włoch z Afryki i Bliskiego Wschodu, zasad, na jakich opiera się zachodnia kultura i cywilizacja, a zwłaszcza reguł i zwyczajów obowiązujących w zachodnim społeczeństwie.[E]

Tuż po gwałcie na polskiej obywatelce w Rimini Abid J. napisał na swojej stronie facebookowej: „Gwałt jest tylko na samym początku czymś strasznym, z czasem kobieta się uspokaja i odbywa normalny stosunek seksualny”. Wpis Pakistańczyka wywołał konsternację i powszechne oburzenie internautów. Na reakcję władz Bolonii nie trzeba było długo czekać. Mężczyzna został natychmiast zawieszony w pełnieniu obowiązków. Nie przeprosił jednak za swój komentarz, podkreślając, że „to źle, gdy w przypadku podejrzeń o gwałt jako potencjalnych sprawców wskazuje się wyłącznie przybyszy z Afryki”.[E]

Autorstwo: Admin ZNZ [ZNZ], Sputnik [SN], AEW [E]

Źródła: ZmianyNaZiemi.pl [ZNZ], pl.SputnikNews.com [SN], Euroislam.pl [E]

Kompilacja 3 wiadomości: WolneMedia.net